

środa, 09.10.2024

Przykład Mistrza pociągał uczniów [Łk 11, 1-4]

Jezus, przebywaj?c w jakim? miejscu, modli? si?, a kiedy sko?czy?, rzek? jeden z uczniów do Niego: «Panie, naucz nas modli? si?, tak jak i Jan nauczy? swoich uczniów». A On rzek? do nich: «Kiedy b?dziecie si? modli?, mówcie: Ojcze, niech si? ?wi?ci Twoje imi?; niech przyjdzie Twoje królestwo! Naszego chleba powszedniego dawaj nam na ka?dy dzie? i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy ka?demu, kto przeciw nam zawini; i nie dopu??, by?my ulegli pokusie».

>P<

Gdzie najlepiej mi się modli? Jaką postawę ciała, umysłu, serca wtedy przyjmuję? Co pomaga mi w skupieniu? Na przykładzie Jezusa widzimy, że każde miejsce do modlitwy jest dobre. Ewangelista Łukasz nie wskazał jakiegoś konkretnego miejsca, w którym Jezus rozmawiał ze swoim Ojcem, wspomina zdawkowo: "Jezus, przebywając w jakimś miejscu, modlił się..". Każde miejsce dla Zbawiciela było dobre. Każdy obszar Jego pobytu sprzyjał rozmyślaniu. Jestem głęboko przekonany, że przy tej okazji można uknuć stwierdzenie, że Chrystus będąc tam, omadla poszczególne osoby, sytuacje i miejsca, w których głoszone ma być Słowo o Bożym Królestwie. Musiało także być coś wyróżniającego tę jesusową modlitwę. Dlaczego? Ponieważ uczniowie pod jej wpływem proszą, by nauczył również ich modlić się. Pojawia się w ich sercu i na ustach konkretne pragnienie: "Panie, naucz nas modlić się...". Przykład Mistrza pociąga uczniów. I tak przecież powinno być.

-----fot. pixabay